

(1497)

Nro.

188.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 18go Sierpnia 1796.

G a z e t y.

WŁOCHY.

Rapporta wojenne.

Feld: Hrabia *Wurmser* donosi pod 31. Lipca z głównej kwatery przy *Kastelnova* o bitwie zaszelej między jego armią a nieprzyjacielem oblegającym *Mantę*: z tego rapportu okazuje się, że dnia 29. Jenerał *Sebottendorf* rzuciwszy most na *Étsch* przy *Dolce*, wyparł stamtąd Francuzów. Nocą Jenerał

U 8

Mi-

Mitrowski opanowawszy *Chiuxa*, poymał tam 90. ludzi z 1. Kapitanem.

Dnia 30. dla złych przepraw w górach *F. Melas* nie mogąc przyspieszyć swoje złączenie się z armią, ta musiała czekać do późna na niego, i dopiero z południa ruszyła w marsz ku *Candora*. Góry tego miejsca osadzone były dywizją nieprzyacielską od 12. do 15.000: ludzi wynoszącą, która odparła 2krotny atak przedniey straży Cesarских, i dopiero za nadciągnięciem korpusu *F. Davidovich* wyparowaną z tamtąd została. W tym zdarzeniu znowu zwycięscem wpadło w ręce 4. armat z amunicją i 250. jeńców. Dywizya *F. Melas* pomykała się tym czasem traktem ku *Peschiera*, końcem zaśloneńia prawego skrzydła od jeziora *Garda*. Przednia straż tej dywizyi pod Jenerałem *Baalitsch* spotkała nieprzyaciela przy *Calmasino*, i po 3. godzinney bitwie spędziła go z ważnego tego stanowiska, a potym pomknęła się na wzgórkę *Lafise*; Feldmarszałek *Melas* nocował pod *Calmasino* dnia tego.

Dnia 31. o ranney porze Hr. *Wurmser* kazał kolumnom *FF. Melas* i *Davidovich* do-

dovich pomyknąć się ku *Castelnuovo*, a Jenerał *Bataliſch* udał się ku *Peschiera*, dla uważania nieprzyjaciół w Weneckiey tej fortecy zamkniętych. W marszu Hr. *Wurmſer* odebrał wiadomość, że Jenerał *Spiegel* opanował *Werone*, i zabrał tam do 90. ieńców. Podobnież i *F. Meſzaros* doniósł, że się jego dywizya pomyka ku *Legnago* wzdłuż rzeki *Eſch*. — Ponieważ kommanderujący dowiedział się, że nieprzyjaciół poſłał wojska przeciwko *F. Quosdanovich*, i ten już z niem był w bitwie na drugiey stronie jeziora *Garda*, dla tego wyſłał tam ſpiesznie *FF. Melas* i *Davidovich* przez *Waleggio*, końcem wzięcia tyłu Francuzom, i poſilkowania korpuſu Jenerała *Quosdanovicha*. Zarazem dał rozkaz JJ: *Pittoni*, *Mitróſki* i *Spiegel*, aby maſzerowali do *Villafranca*, dla zajęcia tam ſtanowiska, i zaſłonięcia lewego ſkrzydła od nieprzyjaciół pokazujących się pod *Roverbello*. Wyſłany Podpółkownik *Brea* na obſerwacyę, wypędził ztamtąd Francuzów i poimał 40. ieńców.

Lubo wojska aż nadto były znużone, z tem wſzystkim Jenerał kommanderujący znajdował w nich doſyć ochoty
do

do dalszych trudów , i zamyślał do ostatniego kuścić się o uwolnienie Mantuy od obleżenia.

Feld: Hrabia *Wurmser* pod 1. t. m. szczeguly bitw zasłitych w okolicach *Mantuy*, po których nieprzyjaciel zupełnie opuścić musiał obleżenie tej Fortecy.

Kolumna pod F. *Quosdanovich* uderzywszy na stanowisko Francuzów przy *Salo i Cavardo*, spędziła ich zabrawszy 2. armat i 477. lud: w niewolę. W pierwszym mieyscu nieprzyjaciel nadzwyczajnie potężny dawał odpór przez co iedna i druga strona nie mało straciła ludzi. Lubo dla złych dróg i częstego pękania kół pod armatami marsz tej kolumny znacznie był spóźniony, z tem wśzytkim F. *Quosdanovich* iak przyrzekł, tak stanął dnia 1. t. m. w *Brescia*. — Z drugiej strony F. *Meszaros* pomykał się z swą kolumną przez *Vincenza i Montebello* do *Legnago*, a z tamtąd do brzegu *Po*. — Gdy dnia 31. p. m. Hr. *Wurmser* zbliżył się z swą armią do *Castelnuovo*, postrzegł na przeciwnym brzegu rzeczo *Garda* pod *Salo* ncierającą się z nieprzyjacielem kolumnę F. *Quosdanovicha*.

Po-

Ponieważ z powieści ięńców Francuskich okazało się, że nieprzyjaciel od *Brescia* najpotężniey myślał uderzyć na Cesar-skich, z tej przyczyny Jenerał kommanderujący pomknął swą armią wzdłuż *Minzio* do *Valeggio*, a tym czasem po-
stał na obserwowanie nieprzyjaciół zam-
kniętych w fortecy *Peschiera*. Za zbli-
żeniem się armii nieprzyjaciel cofnął się
przez *Goito* ku *Brescia*. Jenerał *Liptay*
staął wieczorem dnia 1. t. m. w pier-
wszym tym mieyscu, a dnia następujące-
go i główna armia pospieszyła za nim.
Zeby zaś nieprzyjacielowi nie dać żadne-
go spoczynku i wytchnienia, F. *Mesza-
ros* odebrał rozkaz, aby się pomknął za
nim do *Governolo*, lub *Ostiglia*, i tam
się przebrał za *Po*, ponieważ Francuzi
zdają się cofać pod *Piacenza*. W *Goito*
znaleziono 5. armat opuszczonych, i w
retyradzie traci nieprzyiciel wiele ludzi
w poimanych, których liczba przy odey-
ściu Kuryera z raportem, wynosiła już
do 5000. ludzi.

Jenerał kommanderujący, mimo cią-
głe trudy, i niepodobieństwo dostarcze-
nia wszelkich potrzeb woysku w spie-
sznych tych marszach, postrzega jednak
w nim

w nim wielką ochotę i energią. Ciągłe zatrudnienia niepozwalają dotąd wyszczególnić, straty iak ziedney iak drugiey strony, ale Hr. *Wurmser* w krótcie obiecuie donieść o tym, równie iak i o osobach, które się wyszczególniły w tych bitwach.

Kommandant *Mantuy F. Canto d'Irles* donosi pod 1. Augusta, co następuje: postrzegłszy dnia dzisiejszego nadzwyczajną spokojność w liniach nieprzyjacielskich, patrol mocny wyszedł z fortecy, końcem docieczenia, co się tam dzieie. Ten gdy doniósł, że nieprzyjaciel opuścił wszystkie swe linie, znaczniejsza liczba infanteryi i kawaleryi wysłana zaraz została z fortecy ku *Governolo i Borgoforte*. W szanłach, i bateriach nieprzyjaciel porzucił całą swą artyleryą z amunicją, a na drogach publicznych, znachodzono wszędzie ślady spieszney iego retyrady; z mnóstwa porzuconych broni, bagażów i t. d. można się domyślić, że strachem był przeięty. Jednego Półkownika, 10. oficyerów, i 100. ludzi zachwyciły ielzcze patrole Mantuańskie. W *Governolo* chłopci zapomocą żołnierzy poimali 300. Francuzów. W *Borgoforte* ci ostatni opuścili cały park

park fwey artyleryi od 100. blisko armat, przytem 12. moździerzy wielkiego kalibru, od 80. do 90,000. kul i bomb, 4000. cetnarów ołowiu częścią w kulach, częścią w bryłach, 200. motyk, znaczną liczbę ręczney broni, 4. statki obciążone amunicyą, 2. magazyny prochu, i wiele innych narzędz do pracy; co wszystko za zrzcuciem mostu nie może teraz być (prowadzone. W *S. Bender* to znajduje się kasa nieprzyjacielska, która w pośpiechu nie może być uwieziona. Hr. *Canto* posłał w iey tropy. Ze wszech stron okazuje się zupełny nieład w woysku Francuskim.

Z raportów od armii w Niemczach okazuje się, że dotąd nic tam nie zaszło szczególniejszego, oprócz, iż główna kwatera Arcy-Xiążęcia cofnęła się do *Heydenheim*, a Hr. *Wartensleben*, do *Forchheim*. Straty, jakie ponieśli Cesarscy w rozmaitych bitwach przy *Esslingen*, *Türkheim*, *Tingendorf* i *Schorn-dorf*, od 21. do 25 Lipca, są następujące: w ubitych 2. Podpółkowników i 94. ludzi niższej rangi; w rannych 2. Półkowników, 2. Podpółkowników, 13. officy-
rów

(1504)

rów i 548. unterofficerów z gemeinami; w niedoliczonych, 165. gemeinów.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 23. Lipca. Jenerał *Jourdan* donosi Dyrektoryatowi pod 14. t. m. szczegóły odniesionych zwycięstw przez jego armią w dniach 9. i 13. przy *Lobnie*. Strata nieprzyjaciół pod *Friedbergiem* w 2dniowej bitwie, wynosić miała do 1500. w ubitych, a 500. poimanych. Dnia 13. dodaie w swym raporcie, maistrat Frankfurta wezwany został do otworzenia bram miasta; lecz garnizon Cesarzski zezwolić na to nie chciał. Wieczorem kazałem palić z ciężkiej artyleryi do Frankfurta, końcem wypędzenia nieprzyjaciół, a niebawiąc całe przedmieście ogarnęły ognie. Tu dopiero podano punkta do Kapitulatory. Frankfurt jest doły obronny z siebie. Prócz grubych murów, opasują go głębokie rowy napełnione wodą.
